



Przewodnik
po mogiłach zasłużonych pożarników
Cmentarz Powązkowski
oraz
Cmentarz Komunalny
(dawny wojskowy)

Warszawa, maj 2020 roku

**„Kto nie szanuje i nie ceni swojej przeszłości,
ten jest niegodzien szacunku terażniejszości
ani nie ma prawa do przyszłości”**

Marszałek Józef Piłsudski

Zebrał i ułożył w całość
mł. bryg. Karol Kierzkowski
Komenda Wojewódzka
Państwowej Straży Pożarnej w Warszawie

Cmentarz komunalny (dawny wojskowy)

1. płk poź. Roman Darczewski - A3
2. płk poź. Józef Słysz - A16
3. Józef Tuliszkowski – A17
4. Ludwika Wawrzyńska – C 17
5. płk poź. Heliodor Grasiewicz – B19
6. płk. poź. Włodzimierz Uświczew – B19
7. st. kpt. poź. Jerzy Pajączkowski – C21
8. płk poź. Józef Nazarko – C23
9. płk poź. Henryk Szczygieł – B23
10. kpt. Izydor Mikołaj Prokopp – A19
11. kpt. Stanisław Gieysztor – A22
12. Strażacki Ruch Oporu „SKAŁA” – II B 28
13. płk poź. Augustyn Jaworski - II B 28
14. mjr Hieronim Bajon - II B 28
15. płk poź. Zdzisław Zalewski - II B 28
16. mjr poź. Czesław Jaworski – A30
17. gen. poź. Zygmunt Jarosz – B32
18. mł. kpt. Piotr Żurawski – B40
19. gen. poź. Tomasz Ostrowski – A32
20. płk poź. Jan Kwiatkowski – B31
21. dh Wilhelm Gancarczyk – A30
22. dh Marian Domagała – B35
23. dh Albin Lasoń – C39
24. kwatera smoleńska - L
25. płk poź. Krzysztof Smolarkiewicz – H IV
26. prof. dr hab. inż. Jacek Wiąckowski – H V
27. dh Roman Bonawenturski – K
28. płk. poź. Zdzisław Radwański - K
29. Mogiła 15 strażaków rozstrzelanych w dniu 18.08.1944 r. przy ul. Grójeckiej – C15
30. płk poź. Tadeusz Osiński – A II
31. płk poź. Stanisław Kalisz – A II



Cmentarz powązkowski (cywilny)

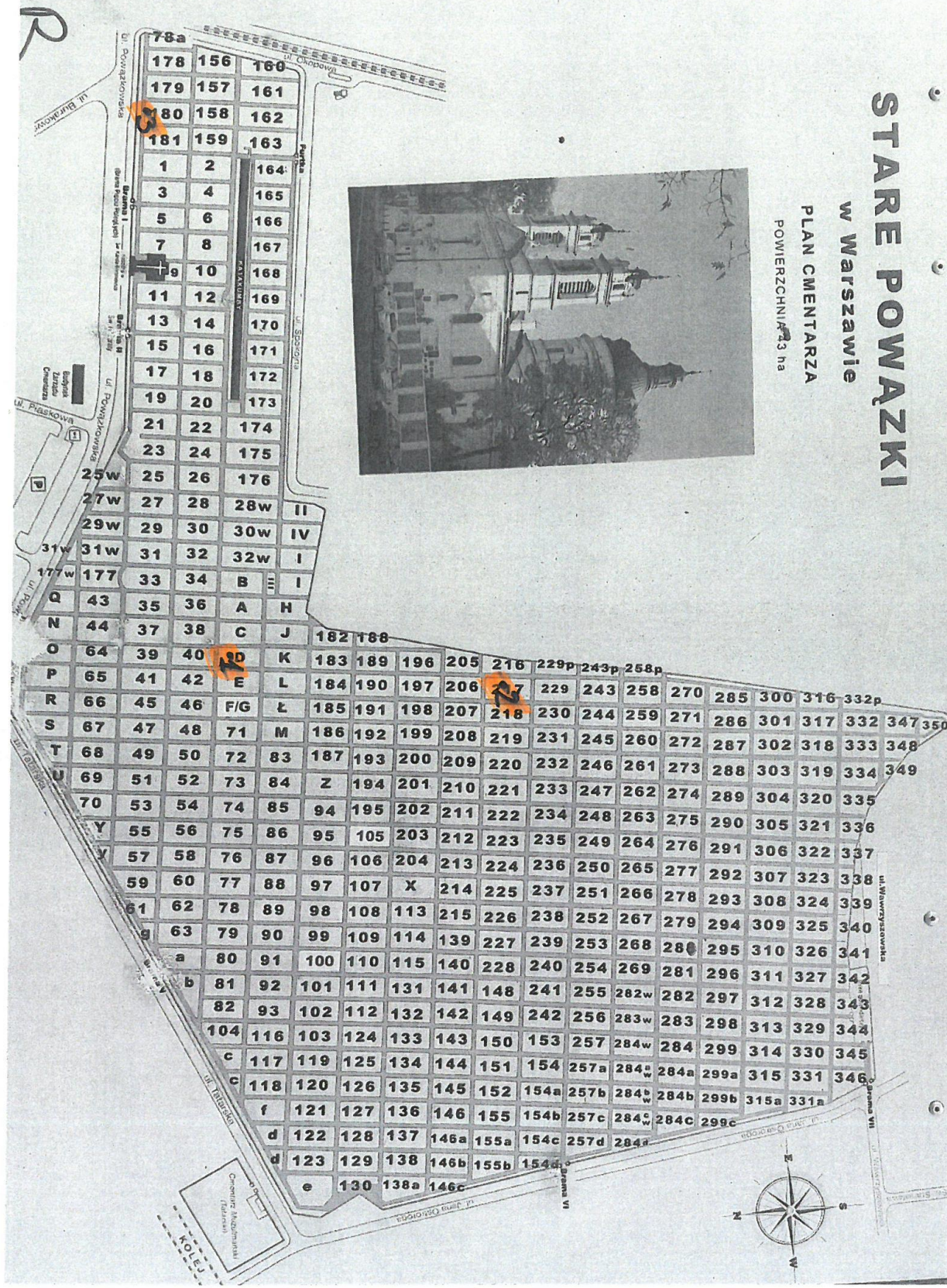
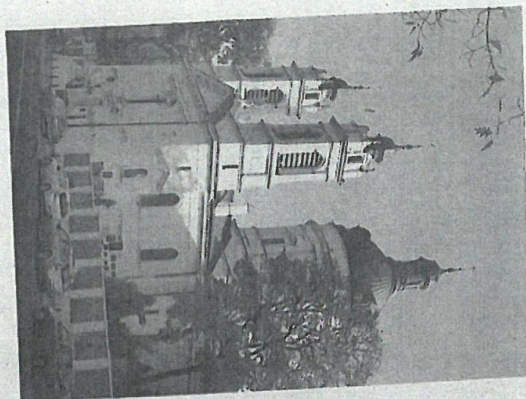
1. Józef Hłasko – D,
2. dh Bolesław Chomicz – 217,
3. płk. sztabu Urban Majewski – 180,
4. brandmajster WSO Piotr Włostowski – 180.

STARE POWĄZKI

w Warszawie

PLAN CMENTARZA

POWIERZCHNIĄ 43 ha



Cmentarz komunalny (dawny wojskowy)

1. plk poż. Roman Darczewski (1910-2004)

Komendant Główny Straży Pożarnych w latach 1957-1968

Członek sekretariatu a następnie wiceprezydent Międzynarodowego Komitetu Technicznego do Spraw Zapobiegania i Zwalczania Pożarów CTIF (zdjęcie)

2. plk poż. Józef Słysz (1911-1991)

Pierwszy wojewódzki komendant straży pożarnych w Krakowie na przełomie 40 i 50 XX wieku. W 1952 roku objął stanowisko kierownika Wydziału Organizacyjno-Operacyjnego w KGSP. Brat przyrodni aktora Gustawa Holoubka.

Tradycje pożarnicze rodziny Słysz

Syn brata Józefa Słysza pan Andrzej Słysz był dowódcą oddziału III w Krakowie w latach 90 XX wieku. Brat Andrzeja Słysz pan st. kpt. Tadeusz Słysz do 2008 roku pełnił służbę w SA PSP Kraków jako zastępca naczelnika Wydziału Ochrony Dóbr Kultury. Syn Andrzeja Słysza kpt. Marcin Słysz pełni służbę w JRG PSP w Krakowie.

3. Józef Tuliszkowski (1867-1939)

Józef Tuliszkowski (ur. 4 lutego 1867 r. w Radziwiłowie Wołyńskim - zm. 26 stycznia 1939 r. w Warszawie) – polski inżynier pożarnik, twórca obrony przeciwpożarowej, autor wielu publikacji z zakresu pożarnictwa.

Biografia

Józef Tuliszkowski dorastał w polskiej ziemiańskiej rodzinie w zaborze rosyjskim na Wołyniu. Atmosfera patriotyzmu rodzinnego domu zaowocowała czynnym udziałem w konspiracji, gdyż już jako gimnazjalista założył Koło Przyszłych Powstańców. Podczas studiów na politechnice w Rydze (1891-1897) wstąpił do Weleccji - patriotycznej organizacji, gdzie spotkał się m.in. z Ignacym Mościckim.

Interesował się pożarnictwem, w czasie studiów wstąpił potajemnie do Ochotniczej Straży Pożarnej w Rydze, gdzie pracował 6 lat przechodząc przez wszystkie szczeble służby. Studia skończył w 1897 r. otrzymując tytuł inżyniera mechanika budowy maszyn oraz specjalisty z dziedziny pożarnictwa i budownictwa. Następnie pracował m.in. w miejskiej straży ogniowej w Rydze, współorganizował ochotniczą straż pożarną w Kijowie, gdzie również dowodził podczas akcji gaśniczych. Zajmował się również bezpieczeństwem pożarowym, w konkursie na projekt odbudowy po pożarze wielkiej cukrowni zdobył dwa pierwsze miejsca.

W 1903 r. przeniósł się do Warszawy. Nawiązał również kontakty z jednostkami straży pożarnej w Niemczech i Austrii oraz zwiedził fabryki sprzętu pożarniczego, m.in. Magirusa, Knausta i Brauna. Dzięki tej wymianie doświadczeń Tuliszkowski po powrocie do kraju zmodernizował sikawkę strażacką, ulepszył drabinę pożarniczą, opracował nowy typ kasku, hełm dymowy, zatrzaśnik i podpinkę. Obok starań nad unowocześnieniem wyposażenia straży pożarnej, pracował także nad zmianą postrzegania bezpieczeństwa pożarowego wśród cywili. Organizował m.in. ćwiczenia strażackie w szkołach, tworzył nowe jednostki ochotniczej straży pożarnej (które jednocześnie prowadziły działalność konspiracyjną i oświatową, gromadziły broń).

W latach 1906-1910 pracował w Fabryce Wyrobów Drzewnych w Zwierzyńcu Lubelskim pracując dalej nad ulepszeniem narzędzi pożarniczych. Opracował wówczas sygnalizację gestową oraz napisał pionierski podręcznik dla strażaków "Walka z pożarem" (1909).

W 1910-1915 pracował w Centralnym Towarzystwie Rolniczym w Warszawie. Do jego zadań należały szkolenia ludności w terenie. Odwiedził 700 miejscowości, gdzie uczył zasad bezpieczeństwa pożarowego, propagował budownictwo niepalne i zachęcał do tworzenia lokalnych ochotniczych straży pożarnych.

W latach 1915÷1918 został komendantem Warszawskiej Straży Ogniowej. Pracę w zmieniających się warunkach geopolitycznych (I wojna światowa, zmiana granic i nadzieja na niepodległą Polskę) rozpoczął od odbudowy organizacji, doposażenia jej w sprzęt (zagrabiony przez Rosjan) oraz wprowadzenia pierwszego samochodu pożarniczego do pracy strażaków. W 1916 r. współorganizował I Ogólnokrajowy Zjazd Straży Ogniowych z Królestwa Polskiego. Wygłosił na nim referat "Przyszła organizacja straży ogniowych w odrodzonej Polsce". Brał także czynny udział w międzynarodowym ruchu strażackim.

W 1918 r. wziął czynny udział w walce zbrojnej z okupantem niemieckim, za co został odznaczony Krzyżem Walecznych.

Po koniec 1918 roku zaczął pracować w Wojsku Polskim jako twórca struktur ochrony i bezpieczeństwa przeciwpożarowego. W następnych latach podobne struktury tworzył w resorcie komunikacji (1926-1937) i w przemyśle cukrowniczym. Zmarł nagle w wieku 72 lat, 26 stycznia 1939 r. Pochowany został na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie.

Publikacje

W 1909 r. opublikował pionierski podręcznik dla strażaków "Walka z pożarem". Łącznie napisał około 30 książek, w tym 7-tomową "Obronę przed pożarami", która wzbudziła duże zainteresowanie również za granicą. W czasopiśmie "Przegląd Pożarniczy" zamieścił ponad 130 artykułów, łącznie z głośnym projektem Szkoły Pożarniczo-Budowlanej w Warszawie (1924), wydany następnie w postaci broszury. W latach 1927-1931 był redaktorem naczelnym pisma fachowego "Strażactwo Zawodowe", adresowanego do oficerskiej kadry pożarniczej w Polsce.

Wybrane dzieła

- *"Konie w Warszawskiej Straży Ogniowej"*, Warszawa: "Przegląd Pożarniczy", 1917
- *"Projekt obrony pożarnej na przyłączonych przedmieściach"*, Warszawa: 1917
- *"Zorganizowanie ochrony przeciwpożarowej w Polsce zjednoczonej"*, Warszawa: Związek Miast Polskich, 1919

Publikacje o Józefie Tuliszkowskim

- "Józef Tuliszkowski. Pionier polskiego pożarnictwa" - Wojciech Jabłonowski, Wydawnictwo Barwa i Broń, [ISBN 8390391600](#)

Medal Honorowy im. Józefa Tuliszkowskiego

11 października 1993 r. Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej ustanowił **Honorowy Medal im. Józefa Tuliszkowskiego**, którym nagradza się osoby posiadające wybitne osiągnięcia z zakresu ochrony przeciwpożarowej oraz strażaków, szczególnie wyróżniających się podczas prowadzenia akcji gaśniczych.



Ludwika Antonina Wawrzyńska

ur. 22 kwietnia 1908 r. w Warszawie, zm. 18 lutego 1955 r.

Poświęcając własne życie uratowała z pożaru czworo
dzieci.

Urodziła się jako Ludwika Koralewska. Wychowywała się na Kujawach. Maturę uzyskała w Toruniu. Podjęła studia polonistyczne na Uniwersytecie Warszawskim, lecz ze względów ekonomicznych musiała je przerwać. Równocześnie pracowała w składach aptecznych. Zawarła związek małżeński ze Stanisławem Wawrzyńskim (1905-1978), żołnierzem Armii Krajowej, więzionym na Pawiaku. Po wojnie uzupełniała wykształcenie pedagogiczne w liceum pedagogicznym. W czasie II wojny światowej nauczała na tajnych kompletach.

Od 1947 pracowała jako nauczycielka nauczania początkowego w szkołach podstawowych, w ostatnim roku ze względu na chorobę strun głosowych nie mogąc wykonywać swojego zawodu podjęła pracę w świetlicy szkolnej. Ostatnim miejscem zatrudnienia była szkoła ogólnokształcąca TPD nr 10 w Warszawie przy ul. Młynarskiej nr 2.

Pożar przy ul. Włociańskiej 52

8 lutego 1955 r. w zamieszkiwanym przez nią baraku hotelowym „Metrobudowy” przy ul. Włociańskiej 52 w Warszawie wybuchł pożar. Szykując się do pracy usłyszała alarm i wiadomość, że w jednym z mieszkań w płonącym baraku, w pomieszczeniu zamkniętym na kłódkę, znajduje się czworo dzieci. Ludwika Wawrzyńska rozbiła zamknięte drzwi siekierą i wyniosła z pomieszczenia dwoje dzieci: sześciomiesięczną Annę Sowul i jej dwuletniego brata Ryszarda. Następnie wróciła i ocaliła ich trzyletnią siostrę Elżbietę. W trakcie trzeciego wejścia do płonącego pomieszczenia uratowała jeszcze trzyletniego Marka Kaźmierczaka. Następnie wróciła do palących się pomieszczeń w celu ratowania mienia i w tym momencie zawalił się strop. Matka uratowanych dzieci, nie wiedząc, co zaszło podczas jej nieobecności, rzuciła się w kierunku swojego mieszkania i spaliła się żywcem.

W trakcie akcji ratunkowej dzieci i mienia Ludwika Wawrzyńska doznała tak dotkliwych poparzeń, że mimo wysiłków lekarzy i zastosowania najnowocześniejszych na owe czasy metod leczenia nie zdołano uratować jej życia. Zmarła po 10 dniach w szpitalu Instytutu Hematologii przy ul. Chocimskiej 5 w Warszawie.

W ciągu pięciu lat od śmierci Ludwiki Wawrzyńskiej przepisy budowlane zmieniono tak, że niemal wyeliminowano z konstrukcji budynków materiały palne. A w przepisach karnych pojawił się zakaz pozostawiania małych dzieci bez opieki w warunkach, w których mogą spowodować powstanie pożaru.



Została pochowana na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie. Na jej nagrobku widnieje napis: „*Ludwika Antonina z Koralewskich Wawrzyńska ur. 1908 zm. 1955. Nauczycielka Szkoły T.P.D. nr 10. Wzór szlachetności, bohaterstwa i patriotyzmu, oddała życie ratując dzieci z pożaru, odznaczona Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Cześć Jej pamięci*”.

Jej imię nadano wielu polskim szkołom, m.in.

- Szkole Podstawowej 139 przy ulicy Syreny 5/7 w Warszawie (*jest to szkoła w której Wawrzyńska uczyła w chwili wypadku. W 1966 r. szkołę przeniesiono z ul. Młynarskiej 2 do nowego budynku przy ul. Syreny 5/7 i nadano jej numer 139*)
- Szkole Podstawowej nr 109 przy ulicy Pryncypalnej 74 w Łodzi,
- Szkole Podstawowej nr 127 przy ulicy Jaracza 63 w Łodzi,
- Szkole Podstawowej w Witoszowie Dolnym,
- Szkole Podstawowej w Biskupicach Zabarycznych,
- Szkole Podstawowej nr 105 w Krakowie.

Jej imieniem nazwano ulicę na warszawskim Żoliborzu oraz w Kielcach.

Uwieczniono ją na dwóch polskich znaczkach pocztowych z 1956 r.



Ponadto na cześć bohaterki powstały wiersze, m.in. Wisławy Szymborskiej (*Minuta ciszy po Ludwice Wawrzyńskiej*) i Leopolda Staffa (*Ludwika Wawrzyńska*).

5. plk poż. Heliodor Grasiwicz (1911-1971)

więzień obozu koncentracyjnego w Dachau, wykładowca w SOP, Komendant Wojewódzki w Bydgoszczy, następnie w Warszawie w latach 1963-1970

6. plk poż. Włodzimierz Uświczew (1914-1971)

przedwojenny oficer pożarnictwa (1937 – kurs w Łodzi). W 1950 na krótko komendant wojewódzki w Kielcach, następnie kierował wydziałem szkolenia w KGSP w latach 1953-1957 kierował SOP. W latach 1957-1967 kierował służbą operacyjną w KGSP następnie w latach 1967-1968 kierował Biurem normalizacji KGSP.

7. st. kpt. poż. Jerzy Pajęczkowski (1924-1973)

1939 – OSP Jelonki (Warszawa)

1940 – kurs szeregowców w COWP w Warszawie

1941 - 1945 w wyniku łapanki na ulicach Warszawy wywieziony na roboty do zakładu we Wrocławiu, oskarżony o organizację ucieczki wywieziony do obozów koncentracyjnych w Gross-Rosen a następnie Mauthausen

1948 – rozpoczyna służbę w Warszawskiej Straży Pożarnej

Oficer w służbie technicznej, następnie oficer zmianowy oddziału III, IV, zastępca dowódcy oddziału VII

1967 - dowódca oddziału III

8. plk poż. Józef Nazarko (1911-1977)

Plk poż. Józef Nazarko urodził się 17 października 1911 r. w Nowosybirsku (b. ZSRR). W roku 1921 wraz z rodzicami powrócił do kraju. Po ukończeniu gimnazjum, w 1932 r. skończył Państwową Szkołę Techniczną w Wilnie. W 1935 r. ukończył Szkołę Podchorążych Rezerwy Piechoty otrzymując stopień ppor. rezerwy. Pracę zawodową rozpoczął w kolejnictwie, ale już w 1936 r. powierzono mu obowiązki instruktora w oddziale powiatowym Związku Straży Pożarnych RP w Sokółce. Aktywnie działał także w miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej. W latach 1935–1939 pracował społecznie w związku rezerwistów piechoty oraz Związku Strzeleckim, jako dowódca kompanii, zajmując się szkoleniem bojowym. W 1936 r. ukończył oficerski kurs pożarniczy w Łodzi, a w dwa lata później kurs uzupełniający w Warszawie. Wstąpił do Warszawskiej Straży Ogniowej jako oficer zmianowy w podziale bojowym I oddziału.

W związku ze zbliżającą się wojną został zmobilizowany i przydzielony do 134 pułku piechoty 33 dywizji. W czasie Kampanii Wrześniowej brał udział w kilku bitwach i potyczkach. Po kapitulacji przebywał w obozie jenieckim. Do kraju powrócił w lutym 1945 r. i poświęcił wszystkie swoje siły oraz umiejętności kształceniu kadry zawodowej straży pożarnych w Polsce. Pracę w pożarnictwie kontynuował jako powiatowy komendant straży pożarnych, a następnie komendant wojewódzkiego ośrodka szkolenia pożarniczego. W 1955 r. decyzją komendanta głównego Straży Pożarnych został powołany na stanowisko zastępcy komendanta Szkoły Oficerów Pożarnictwa – dyrektora nauk. Po utworzeniu Wyższej Oficerskiej Szkoły Pożarniczej pełnił obowiązki zastępcy komendanta szkoły d/s liniowych. W latach 1957- 58 odbył roczne studia na wyższym kursie pożarniczym w Moskwie.

Jako zastępca komendanta SOP, a później WOSP wykazywał wyjątkowe zdolności pedagogiczne. Był powszechnie znany i ceniony jako wykładowca, który umiejętnie przekazywał wiedzę młodym adeptom pożarnictwa. Cieszył się dużą sympatią i zaufaniem podchorążych.

Był odznaczany m.in. Krzyżem Oficerskim OOP, Złotym Znakiem Związku Ochotniczych Straży Pożarnych i Złotą Odznaką PCK.

Zmarł w Warszawie 26 kwietnia 1977 r.

9. plk poż. Henryk Szczygiel (1927-1987)

Kierownik służby Akcji Zapobiegawczej w Stołecznej Komendzie Straży Pożarnych

10. kpt. Izydor Mikołaj Prokopp (1894-1961)

Kpt. Izydor Mikołaj Prokopp urodził się 18 lutego 1894 r. w Białymstoku. Po ukończeniu szkoły miejskiej, w latach 1911–1914 uczył się w wileńskiej szkole wojskowej. Uczestniczył w I wojnie światowej, w wyniku której trafił do niewoli niemieckiej. W 1918 r. rozpoczął służbę w Wojsku Polskim. Brał udział w wojnie 1918–1929, jako ppor. WP, dowódca kompanii piechoty. W jednej z bitew został ciężko ranny. Po odzyskaniu niepodległości do roku 1926 pełnił w wojsku różne obowiązki służbowe. Jako kapitan WP ukończył kurs pożarniczy i został komendantem Wojskowej Straży Pożarnej w Brześciu n/ Bugiem. W 1926 r. został zdemobilizowany, a 1 czerwca tegoż roku został komendantem Warszawskiej Straży Ogniowej, gdzie dał się poznać jako rzutki i energiczny organizator. Pod jego kierownictwem zakończono całkowitą motoryzację straży i w 1928 r. konie przestały pełnić służbę w Warszawie. W następnych latach doprowadził do unowocześnienia taboru samochodowego i zakupienia dużej liczby specjalistycznego sprzętu gaśniczego i w ten sposób WSO uzyskała dużą siłę bojową. Jako komendant dużą troskę przykładał do poprawy warunków służby i dbał o wyszkolenie strażaków. W 1927 r. z okazji III Ogólnopolskiego Zjazdu Straży Ogniowych w Poznaniu, reprezentacja WSO pod jego dowództwem zajęła pierwsze miejsce wśród kilkunastu startujących straży z całego kraju.

Liczne obowiązki służbowe nie przeszkodziły mu uzyskać tytuł doktora filozofii na Uniwersytecie Warszawskim. W 1934 r. opublikował pracę doktorską pt. „Historia bezpieczeństwa ogniowego w Królestwie Polskim w latach 1831–1855”. W tym samym roku zakończył pracę na stanowisku komendanta, obejmując pełnienie obowiązków stołecznego inspektora Związku Straży Pożarnych RP. W okresie od stycznia do września 1939 r. był komendantem Centralnego Ośrodka Wyszczolenia Pożarniczego w Warszawie.

Zmobilizowany, uczestniczył w kampanii wrześniowej i wraz ze swoją jednostką przeszedł na Węgry, gdzie został internowany. Do kraju powrócił w lipcu 1945 r. Podjął pracę w Ministerstwie Administracji Publicznej w inspektoracie pożarnictwa. W latach 1947–1949 był kierownikiem samodzielnego referatu pożarnictwa w Ministerstwie Ziem Odzyskanych. Ostatnim miejscem jego pracy były Zakłady Graficzne „Dom Słowa Polskiego”.

Zmarł 1 czerwca 1961 r. w Warszawie.

11. kpt. Stanisław Gieysztor (1891-1940)

Kpt. Stanisław Gieysztor urodził się 15 września 1891 r. w Warszawie. Jako uczeń gimnazjum im. Zamojskiego działał w tajnych organizacjach szkolnych, a później w Związku Młodzieży Polskiej „Zet”. W latach 1908–1911 studiował w Szkole Mechaniczno-Technicznej im. Wawelberga i Rotwanda, a następnie w Instytucie Elektrotechniczno-Mechanicznym w Nancy we Francji. Gdy wybuchła I wojna światowa wraz z Pierwszą Kompanią Kadrową im. J. Piłsudskiego wyruszył 6 sierpnia 1914 r. z Krakowa. Został ranny pod Uściskami (dawne woj. kieleckie). W latach następnych brał czynny udział w pracach Polskiej Organizacji Wojskowej (POW). Równocześnie przez cały rok 1918 był naczelnikiem Ochotniczej Straży Pożarnej w Janowie Lubelskim. Uczestniczył też w wojnie bolszewickiej w latach 1918–20

Po odzyskaniu niepodległości wstąpił do Wojska Polskiego, gdzie pozostawał do 1935 r., jako zawodowy oficer artylerii. W okresie od września 1922 r. do kwietnia 1925 r. pełnił obowiązki komendanta Wojskowej Straży Pożarnej w Kielcach, kończąc równocześnie kurs dla instruktorów pożarniczych w wojsku. Będąc na rocznym urlopie (1934–35) odbył praktykę pożarniczą w Warszawskiej Straży Ogniowej na stanowisku dowódcy oddziału. W tym czasie dowodził akcją gaśniczą na lotnisku wojskowym, gdzie dał się poznać jako wybitny dowódca.

W 1935 r. ukończył dalsze kursy uzupełniające, w tym kurs inspektorski w Łodzi, odbywając jednocześnie praktykę pożarniczą w Łódzkiej Straży Pożarnej, po czym objął kierownictwo referatu wyszkoleniowego w Związku Straży Pożarnych RP. W okresie tym odbył praktykę pożarniczą w Berlinie i Dreźnie. 1 stycznia 1939 r. będąc w stopniu kapitana WP, został mianowany komendantem Warszawskiej Straży Ogniowej będąc jej ostatnim komendantem w niepodległej Polsce.

W związku ze zbliżającą się wojną w 1939 r. kierował pracami przygotowawczymi do obrony miasta, a następnie jako komendant Warszawskiego Ośrodka Pożarniczego kierował obroną przeciwpożarową w tragicznych dniach wrześniowych, ściśle współpracując z dowództwem obrony przeciwlotniczej i Komendą Obrony Miasta. Za obronę Warszawy został odznaczony orderem Virtuti Militari. W grudniu 1939 r. współorganizował Strażacki Ruch Oporu „Skala”.

Aresztowany w 1940 r. przez gestapo zginął w listopadzie tego roku, zamordowany w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu.

12. Strażacki Ruch Oporu „SKAŁA”

Strażacki Ruch Oporu "Skala" – polska konspiracyjna organizacja skupiająca strażaków, działająca w okresie od końca 1939 r. do końca 1943 r. na obszarze całego państwa polskiego

Została utworzona 23 grudnia 1939 r. w siedzibie Oddziału II Warszawskiej Straży Ogniowej w Warszawie. Objęła swoim zasięgiem większość jednostek straży pożarnej (zawodowych i ochotniczych) zarówno pod okupacją niemiecką, jak też sowiecką. Jednym z jej współorganizatorów i pierwszym komendantem głównym został płk pożarnictwa Jerzy Lgocki ps. "Jastrząb", który oficjalnie sprawował funkcję kierownika technicznego pożarnictwa w Generalnym Gubernatorstwie, co ułatwiało kontakt z jednostkami strażackimi w terenie. Jego zastępcą był płk Stanisław Gieysztor – ówczesny komendant Warszawskiej Straży Ogniowej, a szefem sztabu – płk Leon Korzewnikjanc ps. "Doliwa". Powołano 8 Okręgów: stołeczny, warszawsko-lubelsko-białostocki, wileński, krakowski, radomsko-częstochowski, łódzko-poznańsko-katowicki, gdyńsko-toruńsko-bydgoski i lwowski. Początkowo zamierzano stworzyć organizację masową (przyjęto założenie, że z każdej jednostki straży pożarnej powinno być zaprzysiężonych co najmniej 6 strażaków), ale nie zgodziły się na to terenowe struktury, gdyż takie rozwiązanie groziłoby szybką dekonspiracją. Organizacja popierała polski rząd na obczyźnie i współdziałała z jego zbrojnym ramieniem w kraju, czyli ZWZ-AK.

Prowadzono działalność wywiadowczą, rozpoznawczą, zdobywano broń, ostrzegano i udzielano pomocy osobom zagrożonym, organizowano szkolenie wojskowe, przewożono broń oraz kolportowano podziemne pisma i ulotki. Do najskuteczniejszych, a zarazem najbardziej zakonspirowanych należały strażackie akcje dywersyjno-sabotażowe, prowadzone pod kryptonimem "Gaśnica". Polegały one na takim prowadzeniu działań gaśniczych, żeby zamiast gasić pożar, skutecznie go rozprzestrzeniać. Często sami strażacy podpalali wybrane obiekty o znaczeniu militarnym, np. składy wojskowe na Okęciu, pociąg z cysternami z benzyną lotniczą na Dworcu Gdańskim w Warszawie, warsztaty i garaże SS w Warszawie. Kontakty z oficerami i innymi działaczami pożarnictwa z jednostek terenowych prowadzono poprzez Centralną Szkołę Pożarniczą w Warszawie oraz biuro kierownika Administracyjnego Pożarnictwa w magistracie stolicy. Z biegiem czasu jednak niemieckie władze policyjne zwiększyły nadzór nad działalnością straży pożarnej, ograniczyły wyjazdy służbowe, a przy wyjazdach samochodami służbowymi przydzielali policjantów niemieckich, co uniemożliwiało nawiązywanie kontaktów konspiracyjnych. Wpłynęło to na znaczne ograniczenie centralnego kierowania działalnością konspiracyjną, chociaż terenowe jednostki służby pożarniczej nadal realizowały swoje zadania. W listopadzie 1943 r. Strażacki Ruch Oporu "Skala" współtworzył Korpus Bezpieczeństwa, a płk L. Korzewnikjanc, jeden z jego współzałożycieli, został szefem sztabu Komendy Głównej KB.

Podczas powstania warszawskiego strażacy wywodzący się ze Strażackiego Ruchu Oporu "Skala" walczyli w oddziałach liniowych, zwłaszcza w szeregach Batalionu "Nałęcz" por. Stefana Kaniewskiego ps. "Nałęcz".

Obecnie do tradycji Strażackiego Ruchu Oporu "Skala" odwołuje się 55. Olsztyńska Grunwaldzka Harcerska Drużyna Pożarnicza "Dzed".

Władysław Pilawski, Strażacki Ruch Oporu "Skala", Warszawa 1994

mjr poż. Czesław Zygnerski (1897-1969)

Komendant Centralnej Szkoły Pożarniczej w Warszawie w latach 1942-1944

Uczestnik strażackiego ruchu oporu „SKAŁA” ps. „Narcyz”

13. płk poż. Augustyn Jaworski (1909-1991)

przedwojenny podoficer WSO brał udział w akcji gaśniczej Dworca Głównego w Warszawie w dniu 6 czerwca 1939 (odznaczony), w czasie okupacji członek SRO „Skała” oraz szef grupy sabotażowej AK Stare Miasto, brał udział w Powstaniu Warszawskim. Po wojnie min. dowódca oddziału 6 WSO. Pasjonat historii pożarnictwa przyczynił się do ponownego uruchomienia Muzeum Pożarnictwa w 1983 r. Przez wiele lat gromadził eksponaty w swoim mieszkaniu a następnie przekazał je do Muzeum Pożarnictwa w Warszawie. Wieloletni Kustosz Muzeum Pożarnictwa.

14. mjr Hieronim Bajon (1915-1976)

IV komendant SRO Skała w podokręgu miasta Łódź w VI okręgu Łódzko-Poznańsko-Katowickim. Brał udział w Powstaniu Warszawskim w 1944 r.

15. płk poż. Zdzisław Zalewski (1924-2004)

wykładowca SOP, szef służby szkolenia KGSP, w latach 1966-1990 Stołeczny Komendant Straży Pożarnej, autor pierwszego podręcznika Strażaka.

mjr pożarnictwa Leon Korzewnijkanc (1896-1978) - ps. „DOLIWA”, „LEON”, „GENERAL DOLIWA”, płk/gen. bryg. Wojska Polskiego W grudniu 1939 roku wraz z grupą strażaków współtworzy Strażacki Ruch Oporu „SKAŁA”, zostając szefem sztabu. Po wojnie Komendant Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej w Gdyni.

16. mjr poż. Czesław Jaworski (1907-1956)

wykładowca w SOP, Komendant WSO 1952-1955, ze względu na stan zdrowia powrócił do Służby szkolenia KGSP w 1955 r.

17. gen. poż. Zygmunt Jarosz (1920-2007)

gen. poż. Zygmunt Jarosz urodził się 24 stycznia 1920 r. w Radomiu. Służbę w ochronie przeciwpożarowej rozpoczął 1 marca 1945 r. w Zawodowej Straży Pożarnej w Radomiu. W 1948 r. ukończył kurs podoficerski w Wojewódzkiej Szkole Pożarniczej w Chorzowie-Batorym, a następnie kurs oficerski w Centralnym Ośrodku Wyszkożenia Pożarniczego nr 2 w Łodzi. W 1951 r. objął stanowisko komendanta w radomskiej Zawodowej Straży Pożarnej.

Dwa lata później, po odbyciu kursu uzupełniającego dla oficerów pożarnictwa w Centralnej Oficerskiej Szkole Pożarniczej w Warszawie, przeniesiony został do Warszawskiej Komendy Straży Pożarnych (WKSP) na stanowisko zastępcy komendanta. Pracował na nim do 1966 r., przyczyniając się do nadania stołecznej jednostce odpowiedniej rangi przez rozbudowę strażnic i zaplecza technicznego, kształtowanie systemu prewencyjnego i operacyjnego. Dzięki temu warszawskie straże pożarne weszły na drogę nowoczesnego rozwoju, a WKSP stała się równorzędnym partnerem dla innych służb technicznych. W lipcu 1966 r. powołany został na stanowisko zastępcy komendanta, a 1 stycznia 1968 r. komendanta głównego straży pożarnych. Za jego kadencji miało miejsce wiele ważnych wydarzeń, które umocniły prestiż ochrony przeciwpożarowej w Polsce. Do najważniejszych należy opracowanie i wydanie dekretu o służbie funkcjonariuszy pożarnictwa w 1974 r., ustawy o ochronie przeciwpożarowej w 1975 r. oraz powołanie w 1972 r. Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Ochrony Przeciwpożarowej w Józefowie pod Warszawą i utworzenie Muzeum Pożarnictwa w Mysłowicach (przekształconego w lutym 1993 r. w Centralne Muzeum Pożarnictwa).

Jako komendant główny straży pożarnych przyczynił się wydatnie do rozwoju techniki pożarniczej w kraju poprzez rozpoczęcie produkcji różnych typów samochodów bojowych i pomocniczych, produkcję nowoczesnych węży pożarniczych, motopomp oraz sprzętu ochronnego dla zwiększenia bezpieczeństwa załóg, biorących udział w akcjach gaśniczo-ratowniczych. Miał bezpośredni udział w rozwoju szkolnictwa pożarniczego w tamtym okresie. Przyczynił się do powołania w roku 1971 Wyższej Oficerskiej Szkoły Pożarniczej w Warszawie, kształcącej najpierw inżynierów pożarnictwa, a następnie magistrów inżynierów różnych specjalności pożarniczych i Szkół Chorążych Pożarnictwa w Poznaniu (1971) i Krakowie (1973). Był pierwszym komendantem głównym straży pożarnych, który rozpoczął promowanie oficerów pożarnictwa szablą, zgodnie z tradycją obowiązującą

w formacjach mundurowych w Polsce. 15 maja 1976 r. został mianowany na stopień generała pożarnictwa, co stanowiło wyraz uznania dla osiągnięć służbowych i osobistych zalet jego charakteru. Cieszył się niekwestionowanym autorytetem na arenie międzynarodowej. Przez dwie kadencje (w latach 1974-1983) pełnił z wyboru funkcję wiceprezydenta ds. zapobiegania pożarom w międzynarodowej organizacji pożarniczej CTIF. Przyczynił się do umocnienia polskiego pożarnictwa na forum europejskim i podniesienia prestiżu Polski za granicą. 31 sierpnia 1981 r., po 14 latach pełnienia obowiązków komendanta głównego straży pożarnych, na własną prośbę przeszedł w stan spoczynku. W uznaniu zasług, władze CTIF nadały Generałowi dożywotni tytuł honorowego wiceprezydenta tej organizacji.

Generał pożarnictwa Zygmunt Jarosz został wyróżniony m.in.: Orderem Sztandaru Pracy II klasy, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Znakiem Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, Złotym Medalem "Za Zasługi dla Obronności Kraju" oraz wieloma odznaczeniami resortowymi i korporacyjnymi (krajowymi i zagranicznymi). Był przewodniczącym Kapituły Medalu Honorowego im. Józefa Tuliszkowskiego, nadawanego przez komendanta głównego PSP osobom najbardziej zasłużonym dla pożarnictwa.

Zmarł 18 lipca 2007 roku.

18. mł. kpt. Piotr Żurawski

Doświadczony i wieloletni oficer Wydziału Operacyjno-Szkoleniowego Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej m.st. Warszawy. Ukończył Szkołę Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie. Po ukończeniu nauki skierowany został do pełnienia służby w Jednostce Ratowniczo Gaśniczej nr 1 Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej m.st. Warszawy. Wieloletnia służba na podziale bojowym i doskonale opanowanie praktyki zawodu pożarnika procentowała w przyszłości w Stanowisku Kierowania Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej m.st. Warszawy - gdzie początkowo pełnił służbę jako pomocnik oficera dyżurnego, a następnie jako oficer dyżurny miasta. Służbę w Państwowej Straży Pożarnej zakończył po ponad 30 latach.

19. gen. poż. Tomasz Ostrowski (1936-1983)

Komendant Wojewódzki w Poznaniu, Zastępca Komendanta Głównego 1979-1981, Komendant Główny 1981-1983

20. plk poż. Jan Kwiatkowski (1899-1986)

Komendant Główny Straży Pożarnych w latach 1952-1956

21. dh Wilhelm Gancarczyk (1893-1972)

wiceprezes Związku Straży Pożarnych od 1945 r, następnie prezes w latach 1947-1949. Prezes Reaktywowanego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w latach 1956-1962. Wiceminister Oświaty. Wojewoda warszawski od grudnia 1945 do 1947 r.

22. dh Marian Domagała (1919-1976)

w latach 1963-1977 trzeci prezes po reaktywowaniu ZOSP RP

23. dh Albin Lason (1916-1984)

sekretarz Zarządu Głównego ZOSP

24. plk poż. Krzysztof Smolarkiewicz (1926-1995)

Plk poż. Krzysztof Smolarkiewicz urodził się 14 grudnia 1926 r. w Dąbrowie Górniczej. Od wczesnej młodości czuł powołanie do służby pożarniczej. Już jako siedemnastoletni młodzieniec, w tragicznych czasach II wojny światowej i niemieckiej okupacji, zgłosił się do Ochotniczej Straży Pożarnej w rodzinnej Dąbrowie Górniczej. Wkrótce po zakończeniu II wojny światowej podjął służbę w miejskich zawodowych strażach pożarnych w Bytomiu i Katowicach.

Kurs zawodowych oficerów pożarnictwa ukończył w Centralnej Szkole Pożarniczej w Warszawie. Po kilkumiesięcznej służbie w tej szkole został wysłany do Gdańska, gdzie w latach 1949-1952 był komendantem Ośrodka Wyszczolenia Pożarnictwa Morskiego, a następnie komendantem Portowej Straży Pożarnej. Praca na Wybrzeżu, w całkiem odmiennych warunkach, pozwoliła mu zdobyć tak bardzo potrzebne doświadczenia w ratownictwie morskim. Był jednym z najzdolniejszych oficerów w resorcie żeglugi, przyczyniając się swoją pracą do rozwoju pożarnictwa morskiego. Wyróżniał się ofiarnością i odwagą.

Podczas pożaru statku Stalowa Wola, mimo że mało kto liczył na jego ugaszenie, podjął akcję ratowniczą, która prowadzona na granicy ryzyka utraty życia przyniosła w efekcie sukces w postaci likwidacji zagrożenia. W 1953 r. osiadł na stałe w Warszawie. Przez 5 lat pracował w Komendzie Głównej Straży Pożarnych, gdzie pełnił funkcję zastępcy komendanta głównego. Od grudnia 1958 r. piastował stanowisko komendanta Szkoły Oficerów Pożarnictwa w Warszawie, a następnie - też w stolicy - Wyższej Oficerskiej Szkoły Pożarniczej (1971-1981). Jako komendant był niekwestionowanym autorytetem szkoły. To dzięki jego staraniom i konsekwentnym działaniom Szkoła Oficerów Pożarnictwa uzyskała status wyższej uczelni i stała się chlubą pożarników. Potrafił, jak mało kto, skupić wokół siebie ludzi, co pozwoliło na zatrudnienie w szkole znakomitych wykładowców. Był pomysłodawcą i twórcą Przeciwpożarowej Bazy Leśnej w Zamczysku Nowym w Puszczy Kampinoskiej, która do dnia dzisiejszego świetnie służy jako poligon, na którym swoje pierwsze zawodowe kroki stawiają przyszli oficerowie pożarnictwa.

W listopadzie 1981 r. powołano go na stanowisko sekretarza generalnego Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, którą to funkcję pełnił do końca 1988 r. Kiedy odszedł z czynnej służby, nie zerwał ze środowiskiem. Tak jak w czasach swojej młodości, powrócił do pracy z ochotnikami. Od podstaw zbudował siedzibę Ochotniczej Straży Pożarnej w Kaskach.

Był wielkim patriotą, zasłużonym oficerem i niezapomnianym komendantem Szkoły Oficerów Pożarnictwa i Wyższej Oficerskiej Szkoły Pożarniczej. Był też cenionym nauczycielem i wychowawcą, człowiekiem wielkiego charakteru i umysłu, bez reszty oddanym swojej pasji i powołaniu - służbie dla dobra ludzi.

Za ofiarną służbę w pożarnictwie został wyróżniony wieloma odznaczeniami państwowymi i korporacyjnymi, a jako jeden z pierwszych - Honorowym Medalem im. Józefa Tuliszkowskiego.

Zmarł 17 lutego 1995 r. Został pochowany na Cmentarzu Komunalnym (dawnym Wojskowym) w Warszawie.

25. prof. dr hab. inż. Jacek Wiąckowski

wykładowca WOSP i SGSP. Kierownik Zakładu Profilaktyki w Zespole IV Przedmiotów Profilaktyki Pożarniczej WOSP w latach 1972 – 1981. Kierownik Zakładu Ochrony Przeciwopozarowej Produkcji Przemysłowej w Katedrze Profilaktyki Pożarniczej SGSP w latach 1982-1985

26. dh Roman Bonawenturski (1924-1988)

wiceprezes urzędujący ZG ZOSP w latach 1962-1972

27. plk poż. Zdzisław Radwański

szeft służby prezydialnej w czasach gen. poż. Zygmunta Jarosza
redaktor naczelny czasopisma „Przegląd Pożarniczy” 1948-1964
sekretarz ZOSP RP

28. mogiła upamiętniająca dziewięciu strażaków rozstrzelanych w trakcie trwania powstania warszawskiego w dniu 18 sierpnia 1944 r. przy ul. Grójeckiej (obrońcy zakładu im. Ludwika Waryńskiego)

29. plk poż. Tadeusz Osiński (1912-1995)

Zastępca Stołecznego Komendanta ds. operacyjnych, szef grupy sabotażowej Włochy AK. Brał udział w kampanii wrześniowej 1939 r. w 39 dywizji piechoty (Rembertów). Członek strażackiego ruchu oporu „SKAŁA” organizował grupę bojową ZWZ (AK) w grupie Jelsk VII (42 strażaków). Zastępca Naczelnika OSP Włochy, por. AK, Dowódca plutonu grupy Jelsk VII. Więzień obozu Oświęcim-Brzezinka od 17 do 30 września 1944. Następnie więzień w Buchenwaldzie oraz pracownik przymusowy w m. Taucha koło Lipska (fabryka broni). W maju podczas ewakuacji obozu pracy zbiegł i powrócił do kraju 7 czerwca 1945 r. Od 19 czerwca 1945 roku podejmuje pracę w pożarnictwie kolejno jako Komendant w ZSP w Otwocku, Instruktor powiatowy poż. w okręgu Mazurskim, Komendant ZSP Ursus. W 1948 ukończył SOP. Od 1 marca inspektor ochrony ppoż. w przemyśle maszynowym. Od 1 września 1956 roku w Warszawskiej Komendzie Straży Pożarnych gdzie od 1 września 1963 roku zostaje Zastępcą Stołecznego Komendanta Straży Pożarnych.

30. plk poż. Stanisław Kalisz (1914-1994)

Zastępca Stołecznego Komendanta ds. kwatermistrzowskich

Cmentarz powązkowski (cywilny)

1. Józef Hłasko (1863-1922)

Kpt. Józef Hłasko urodził się w 1863 r. Pochodził ze starej szlachty witebskiej, ale mieszkał i wychowywał się w Warszawie. Tu też chodził do gimnazjum. Będąc uczniem klasy siódmej, został karnie z niej wyrzucony za podanie kwiatów wielkiej polskiej aktorce Helenie Modrzejewskiej, którą władze carskie zmusiły do emigracji. Fakt ten zamknął mu drogę do dalszego kształcenia w kraju. Musiał więc wstąpić do szkoły wojskowej w Odessie.

W lipcu 1895 r. rozpoczął działalność w Warszawskiej Straży Ogniowej (WSO), gdzie dał się poznać jako wyjątkowo odważny oficer, czym zyskał sobie podziw i uznanie zarówno kolegów, jak i przełożonych. W 1901 r. przeniesiono go do Oddziału V na Pradze, którego był dowódcą w stopniu kapitana. Pełnił ciężką służbę, gdyż prawie codziennie powstawały w tej dzielnicy pożary trudne do ugaszenia, bo miała ona w większości zabudowę drewnianą.

Podczas jednego z nich uratował z płomieni dwójkę dzieci. W 1907 r., kiedy wielka kra płynąca wezbraną Wisłą porwała wóz z koniem i woźnicą, Hłasko z jednym ze strażaków ruszył łódką na pomoc. Po uratowaniu woźnicy rozentuzjasmowani warszawiacy, obserwujący zdarzenie, zanieśli dzielnego kapitana na ramionach do strażnicy. Dostał za ten czyn Złoty Medal za Ratowanie Ginących i ... rachunek za rzekomo uszkodzoną łódź ratunkową. Dla carskich władz Hłasko, mimo bohaterstwa, był człowiekiem nieprawomyślnym, który manifestował swój patriotyzm, doksztalając m.in. dzieci w ojczystym języku. Gdy podjęto próbę odsunięcia go od stanowiska, zachował się jak bohater, wzbudzając entuzjazm mieszkańców i podziw władz. Podczas pożaru na ul. Ptasiej, w ekstremalnie trudnych warunkach, na własnych barkach wyniósł z płomieni sześć osób, a siedem wraz z kilkoma strażakami sprowadził bezpiecznie na dół. Za ten czyn awansowano go na zastępcę naczelnika WSO, czyniąc równocześnie złośliwe intrygi.

W 1905 r. zażądano od niego nazwisk przywódców strajku strażackiego. Nie zdradził ich, przez co naraził się na natychmiastową dymisję. Z czasem przywrócono go do służby, ale bacznie obserwowano. Gdy w 1915 r. uchodzące z Warszawy władze carskie zarządziły ewakuację WSO, Hłasko, jak tylko mógł, utrudniał tę akcję. Zmuszono go do wyjazdu, grożąc rozstrzelaniem. Wyjechał wraz z rodziną i prawie trzyosobową załogą do Moskwy, doświadczając w drodze licznych represji i poniżeń. W Moskwie, jako komendant wywiezionej straży i zarazem jedyny jej opiekun, przeżył najtrudniejsze chwile podczas rewolucji 1917 r. Głód, ciągły strach i troska o bezpieczeństwo rodziny spowodowały u niego ciężką chorobę serca. Powrócił do kraju w 1918 r. Przez jakiś czas był kierownikiem schroniska na Marymoncie, wkrótce jednak wrócił do swojej ukochanej WSO. 1 listopada 1918 r. został jej komendantem. Złożył władzom memoriał na temat niezbędnej reformy WSO, postulował jej dalszą motoryzację i unowocześnienie sprzętu pożarniczego. Dbał o poprawę warunków bytu strażaków. W latach odradzania się niepodległej Polski najważniejsza dla niego była jej obrona. Mimo zaawansowanej choroby, poświęcił ojczyźnie wszystkie swoje siły. Wraz z dwoma synami bronił jej podczas wojny polsko-bolszewickiej

w 1920 r. Był człowiekiem cichym i nierządnym sławy, chociaż ta otaczała go z racji wielu bohaterskich czynów.

Zmarł w listopadzie 1922 r. w Warszawie jako jej bohater, wzór obywatela i strażaka, dowódcy, który całe swoje życie poświęcił humanitarnej służbie pożarniczej. Został pochowany na Cmentarzu Powązkowskim.

2. **dh Bolesław Chomicz (1878-1959)**

Bolesław Chomicz pochodził ze starego i znamienitego rodu wywodzącego się z Wielkiego Księstwa Litewskiego. Jego rodzice mieszkali w Kijowie i prowadzili tam dom otwarty dla licznej kolonii polskiej. Bolesław, najmłodszy z licznej rodziny, urodził się w 1878 r. i dorastał w trudnych warunkach, gdzie jak sam wspominał "okrutne metody ucisku zaborczego były bodźcem do hartowania duszy i potęgowania uczuć patriotycznych". Po rozpoczęciu nauki w szkole średniej w Grodnie rozpoczął działalność konspiracyjną. W 1901 r. ukończył studia prawnicze w Kijowie i otrzymał pracę w Zarządzie Ubezpieczeń Wzajemnych Budowli od Ognia w Opatowie. W okresie ruchów wolnościowych w 1905 r. został usunięty przez władze carskie z pracy za próbę posługiwania się w administracji językiem polskim i skazany na dwumiesięczne więzienie. Po odbyciu kary poświęcił się pracy pedagogicznej w Łodzi. Śledzony przez policję porzucił dotychczasową pracę i ponownie zajął się ubezpieczeniami, publikując w "Ekonomiście" i "Zorzy". W 1909 r. rozpoczął pracę w Warszawskim Towarzystwie Ubezpieczeń. W nagrodę za wzorową postawę został wysłany do Niemiec na studia na politechnice w Akwizgranie (wydział ubezpieczeniowy), a później na praktykę ubezpieczeniową do Paryża.

Coraz bardziej interesowało go pożarnictwo, które próbował mocniej złączyć z zadaniami samorządów. W "Ekonomiście" ogłosił obszerną pracę pt. "Pożary a samorząd". Pracując w Warszawskim Towarzystwie Ubezpieczeń, rozwinął aktywną współpracę z ruchem strażackim, a także z Centralnym Towarzystwem Rolniczym w Warszawie i Związkiem Kółek Rolniczych. Równocześnie wraz z braćmi, fachowcami z branży ogrodniczej, otworzył skład i "Hodowlę Nasion". Często powtarzał "nie marzyć, ale działać", i dlatego wraz z grupą czołowych działaczy pożarnictwa podjął intensywne starania o zjednoczenie ochotniczych straży pożarnych, działających w Królestwie Polskim. Mając poparcie w środowisku strażackim, dzięki wyjątkowemu samozaparciu i silnej woli, doprowadził do rozpoczęcia wydawania w grudniu 1912 r. miesięcznika "Przegląd Pożarniczy", którego był redaktorem naczelnym do sierpnia 1914 r. Stał się wtedy autorytetem pożarniczym.

Uczestniczył w 1912 r. w kongresie CTIF w Petersburgu, na którym poddał gruntownej analizie stan palności w Królestwie Polskim. W kwietniu 1915 r. uzyskał zgodę władz na założenie Towarzystwa świętego Floriana, które miało przełamać monopol rosyjskiej centralistycznej organizacji strażackiej i doprowadzić do powstania patriotycznego związku strażackiego. I rzeczywiście, organizacja ta przerodziła się w 1916 r. w Związek Floriański mający wielkie zasługi dla rozwoju ochrony przeciwpożarowej w Polsce. Po opuszczeniu Królestwa Polskiego przez Rosjan w 1915 r. powierzono mu stanowisko prezesa Instytucji Ubezpieczeń Wzajemnych Budowli od Ognia, gdzie rozwinął energiczną działalność na rzecz odzyskania zagrabionych kapitałów. Szybko odtworzył i zreorganizował instytucję.

We wrześniu 1916 r., głównie dzięki jego inicjatywie, odbył się w Warszawie I Ogólnokrajowy Zjazd Straży Ogniwych z Królestwa Polskiego. Podczas jego trwania utworzono Związek Floriański. Na jego prezesa zjazd wybrał Bolesława Chomicza. W tym

czasie Związek wykonał wszechstronną pracę mającą na celu przygotowanie warunków do zjednoczenia straży pożarnych z trzech zaborów po odzyskaniu przez Polskę niepodległości i zapewnienie rozwoju pożarnictwa. W redagowanym przez siebie "Przeglądzie Pożarniczym" (1912-1914) i po wznowieniu jego wydawania w styczniu 1917 r. pod redakcją Leona Ostaszewskiego dużo publikował z myślą o pogłębieniu obywatelskiej świadomości oraz integracji strażaków. W 1921 r. pod jego kierownictwem odbył się zjazd zjednoczeniowy, na którym utworzono Główny Związek Straży Pożarnych RP. Bolesław Chomicz został jego pierwszym prezesem.

Osobistym jego sukcesem było przygotowanie dla rządu projektu ustawy ubezpieczeniowej, uchwalonej przez Sejm 21 kwietnia 1921 r. W roku 1922 ogłosił na łamach "Przeglądu Pożarniczego" "pospolite ruszenie w obronie skarbu państwa". W 1924 r. był współorganizatorem II Ogólnopolskiego Zjazdu Delegatów Straży Pożarnych. Od przewrotu majowego w 1926 r. do 1928 r. pracował jako adwokat. W 1928 r. zorganizował Komunalną Kasę Oszczędności powiatu warszawskiego, kierując jej działalnością i przyczyniając się do podźwignięcia rodzimego drobnego handlu i rzemiosła.

We wrześniu 1939 r. podczas walk w obronie Warszawy został ranny. Po odzyskaniu zdrowia wziął udział we współtworzeniu Strażackiego Ruchu Oporu "Skała". Pełnił też obowiązki prezesa konspiracyjnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych i organizował pomoc dla walczącego getta. W swojej podwarszawskiej rodzinnej miejscowości ukrywał Żydów.

Po wojnie włączył się w nurt życia publicznego. Gdy reaktywowano Związek Straży Pożarnych RP stanął na czele jego Zarządu Przymusowego. Związek przystąpił do odbudowy polskiego pożarnictwa, jednak próba jego upolitycznienia nie pozwoliła B. Chomiczowi na dalszą w nim działalność. Po śmierci braci, mając 72 lata, przejął kierownictwo nad rodzinną firmą ogrodniczą i w Mysiadle pod Warszawą, założył szkółkę drzew owocowych.

Zmarł w Warszawie 15 maja 1959 r. Został pochowany na warszawskich Powązkach.

Bolesław Chomicz był człowiekiem wybitnym. Cechowała go pasja pracy i nieprzeciętny talent organizatorski. Był bezkompromisowy, nie uznawał żadnej taryfy ulgowej dla nierzetelności, bałaganiarstwa i marnotrawstwa.

Dziś medalem jego imienia, Zarząd Główny ZOSP RP honoruje wybitnych działaczy pożarniczych.

3. płk sztabu Urban Majewski (1818-1872)

Płk sztabu Urban Majewski urodził się 6 czerwca 1818 r. na Podolu, w niezamożnej rodzinie. Wcześnie osierocony, bez majątku i znaczących koneksji rodzinnych, które ułatwiłyby mu start życiowy, musiał sam podjąć trud radzenia sobie w otaczającej go rzeczywistości. Mając 16 lat, wstąpił do służby wojskowej. Dał się w niej poznać jako człowiek wyjątkowo sumienny i odpowiedzialny. Szybko awansował, mimo iż nie krył się ze swoim polskim rodowodem.

W 1861 r. - jako płk sztabu - został przez władze wojskowe mianowany na stanowisko naczelnika (komendanta) Warszawskiej Straży Ogniowej (WSO), która chociaż powołana została przez władze carskie i podlegała władzom wojskowym, zachowała polski charakter, przede wszystkim dzięki polskiej załodze. Od tej chwili płk Majewski poświęcił się całkowicie służbie miastu i jego mieszkańcom, doprowadzając jednostkę straży do wysokiej sprawności. Brał udział w gaszeniu każdego groźnego pożaru w Warszawie. Jako jeden z pierwszych przybywał na miejsce akcji z Oddziałem nalewkowskim, stawał wraz ze strażakami na pierwszej linii działań, kierując akcją.

Osobistym przykładem zachęcał podwładnych do działania z pełnym poświęceniem, choć przyplącił to wieloma kontuzjami i ranami podczas pożarów. Najgroźniejszej doznał w 1862 r., kiedy spadająca cegła, rozbijając mu kask, raniła go poważnie w głowę. Cztery lata później nadjeżdżająca w pędzie konna sikawka dyszlem rozcięła mu bok, powodując ciężką chorobę. Jego postawa zjednała mu szybko zarówno sympatię warszawian, jak i podwładnych. Prasa szeroko rozpisywała się o udanych akcjach gaśniczych pod jego dowództwem i odważnych czynach pułkownika. Jako naczelnik tak ważnej dla miasta instytucji dbał o stałe doskonalenie sprzętu i urządzeń gaśniczych w takim samym stopniu, co o podległych mu strażaków. Wyjednał dla nich podniesienie żołdu, dla podoficerów etaty, dla oficerów podwyżki. Dzięki jego staraniom w 1864 r. zakupiono w Anglii dwie doskonałe sikawki parowe firmy Shand-Mason, używane w najlepszych strażach europejskich. A kiedy w dwa lata później dokupiono trzecią, firmy Lilpopa i Raua, WSO dysponowała już potężną siłą gaśniczą.

Zaobserwował podczas licznych akcji, że strażacy muszą pokonywać wiele trudności technicznych, ratując ludzi. Dlatego opracował i wprowadził do użytku w WSO nowe urządzenia: sznury z węzłami do szybkiego ratowania, płachty do skakania z wysokości, ulepszone drabinki sznurowe i wreszcie aparaty na sprężone powietrze z niewielką maską twarzową, służącą do dłuższej pracy strażaka w dymie.

Zmarł w 1872 r. w Warszawie po długiej i ciężkiej chorobie, wskutek wypadku podczas pożaru. Pozostawił po sobie wdzięczną pamięć warszawiaków i strażaków - człowieka czynu gotowego do poświęceń na rzecz innych ludzi. Miasto odwdzińczyło mu się pięknym pomnikiem ustawionym na jego grobie na Cmentarzu Powązkowskim.

Piotr Włostowski (1821-1891) - pracował w WSO przez 43 lata od 1846 do 1889. Wstąpił jako ochotnik, po zdobyciu doświadczenia został najpierw p.o. brandmajstra (dowódcy) V Oddziału, a od grudnia 1880 r. do końca marca 1883 r. był brandmajstrem III Oddziału. 1 kwietnia 1883 r. został dowódcą (brandmajstrem) Oddziału V i funkcję tę pełnił prawdopodobnie do końca życia. Miał syna Franciszka, który również służył w WSO.